

Dune Resort
- zbliża się wielkie
otwarcie

3

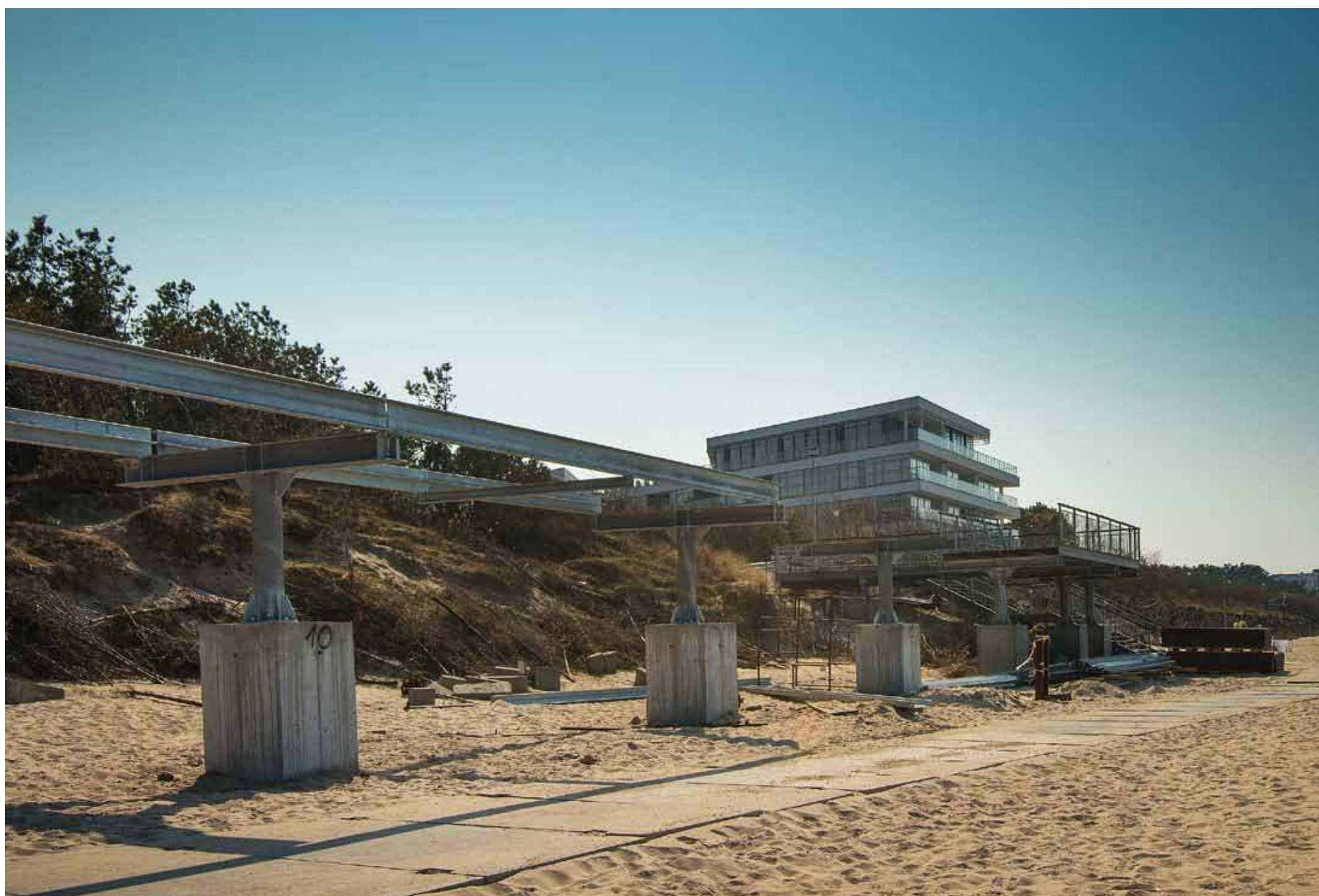
Molo Park – apartamenty
z gwarantowanym
zyskiem

4

II Wiosenny Bal
Charytatywny
Fundacji „Zdążyć z Miłością”

7

Wkrótce z Mielna aż do Unieścia przejdziemy **odnowioną promenadą**



Mieleńska promenada spacerowa znów będzie miała blisko 3 km długości. Jej 400-metrowy odcinek, który ponad 30 lat temu zniszczył potężny sztorm, jest właśnie odbudowywany. Prace potrwać do końca maja br. Już w czerwcu br. ciągiem spacerowym rozpoczynającym się przy głównym zejściu na plażę w Mielnie będzie można przejść aż do dzielnicy Unieście.

Wkrótce z Mielna aż do Unieścia przejdziemy **odnowioną promenadą**

Mieleńska Promenada Przyjaźni, bo tak brzmi jej pełna nazwa, powstała w 1908 roku. Pierwotnie miała ona funkcję ochronną wobec przybrzeżnych wydmy – umacniała i zabezpieczała brzeg przed niszczycielskim działaniem fal morskich. Z czasem urlopowicze wypoczywający w Mielnie upodobał sobie to miejsce na spacer i tak zostało do dziś.

W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku sztorm o wyjątkowej sile rozerwał wydmy a wraz z nimi promenadę. Wyrwa w budowlę miała około 400 metrów długości.

Władze Mielna postarały się o wsparcie z funduszy unijnych (koszt robót to 4 mln zł, dofinansowanie – ok. 1,7 mln zł) i przywra-

cają promenadzie ciągłość. Zejścia na plażę od ulicy Orła Białego, Chmielnej i Mickiewicza w kierunku wschodnim zostaną połączone kładkami posadowionymi na stalowych palach, tuż przed czołem wydmy. Same kładki łączące nie będą miały ok. 300 metrów długości. Projekt przewiduje wykonanie fundamentowania w postaci pali żelbetonowych spinanych podwaliną żelbetową, co posłuży za podpory nośne konstrukcji stalowej. Nawierzchnia projektowanej kładki wykonana zostanie z desek kompozytowych z mieszanych tworzyw sztucznych.

Dodatkowo zostaną wybudowane dojścia do plaży oraz zejścia na nią przy ulicy Słonecznej i Pogodnej. Ma być również wymieniona nawierzchnia na istnie-

jącym odcinku promenady o łącznej długości około 1350 metrów oraz odnowione ławeczki.

Oprócz kładek i nowej nawierzchni wykonane zostanie nowe oświetlenie całości promenady. Pojawi się na niej nowy element: tablice promujące atrakcje Mielna i całej gminy. Tablice będą swoistą galerią prac, które wykona koszaliński artysta Tomasz „Cukin” Żuk.

W celu ochrony brzegu przed erozją zaprojektowana została do wysadzenia specjalna mieszanka traw, która ma zabezpieczać w naturalny sposób powierzchnię wydmy przed rozmywaniem w czasie sztormów i działaniem wiatrów.

Termin zakończenia prac przez wykonawcę przewidziany jest na 31 maja



2018 r. Oficjalne otwarcie odnowionego ciągu pieszego nastąpi w czerwcu br., choć dokładna data jeszcze nie jest znana.

Zdaniem burmistrz Olgi Roszak-Peżały, promenada stanie się ważnym elementem integrującym miasto Mielno, bo będzie można

nią przejść od centrum Mielna aż do Unieścia, które od stycznia br. stanowi osiedle nowo powołanego miasta a nie odrębną miejscowość.

Firmus Group kolejny raz **wkracza do szkół**

Akademia Pierwszej Pomocy – to cykl edukacyjny, jaki Firmus Group we współpracy z firmą MiMed – Usługi Ratownictwa Medycznego proponował pod koniec ubiegłego roku szkolnego uczniom mieleńskich i koszalińskich szkół podstawowych, gimnazjów oraz przedszkoli. Druga edycja akcji zainaugurowana została w kwietniu, w jej ramach dodatkowo przeszkolonych zostanie 500 dzieci w 14 różnych placówkach. Partnerem tegorocznej edycji jest Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji Warta S.A.



Cheć wzięcia udziału w zajęciach Akademii Pierwszej Pomocy zgłosiło bardzo wiele placówek szkolnych i przedszkolnych. Blisko 500 dzieci będzie uczyło

się zasad poprawnego zachowania w sytuacji zagrożenia i podstaw udzielania pierwszej pomocy osobom poszkodowanym. Wszyscy uczestnicy szkolenia otrzymują przygotowa-

ne mini pakiety pierwszej pomocy (otrzymują je również placówki zaangażowane w akcję). W tym roku jest to kieszonkowa instrukcja udzielania pierwszej po-

moc, brelok zawierający jednorazową maseczkę używaną przy resuscytacji z parą jednorazowych rękawiczek oraz zawieszka odblaskowa. Zajęcia prowadzone są

przez Michała Pelca, ratownika medycznego z ponad 10-letnim doświadczeniem, który na co dzień pracuje w koszalińskim pogotowiu ratunkowym i jednocześnie

prowadzi własną firmę MiMed – Usługi Ratownictwa Medycznego. Zakres zajęć oraz ich forma dostosowana jest oczywiście do wieku uczestników.

DUNE Resort

– zbliża się wielkie otwarcie

To już ostatnie przygotowania do oficjalnego otwarcia Dune Resort jako całości. Niemal wszystkie apartamenty znalazły się w dyspozycji właścicieli, którzy je już urządzili albo właśnie kończą urządzać. Wkrótce otwarta zostanie strefa rekreacyjna ulokowana w największym z trzech budynków kompleksu.

Dune Resort to spektakularny kompleks apartamentowy o jasnych bryłach harmonijnie wtopionych w nadmorski krajobraz Mielna. Pierwsza jego część złożona ze 114 lokali, restauracji, sali fitness oraz dwóch zewnętrznych basenów kąpielowych z podgrzewaną wodą działa już od połowy 2013 roku.

Wrażenie robi serce kompleksu - przestronne lobby z pięknymi metalowymi balustradami z motywami roślinnymi i delikatnymi ornamentami. Dopracowany w każdym szczególe projekt oświetlenia zachwyca oryginalnymi lampami w kształcie złożonych od środka dzwonów. Uwagę zwraca również reprezentacyjny, nastoneczniony dziedziniec, z nasadzeniami roślinnymi między innymi w postaci białych róż i drzewek platanu.

Strefa rekreacyjna Dune Resort działać będzie każdego dnia od wczesnych godzin porannych aż do późnego wieczora. Przy wejściu do niej goście otrzymają transpondery przypominające zegarki na rękę z mikro chipem, co zagwarantuje, że do strefy nie wejdzie nikt niepożądany.

Przyjemność kąpieli zapewni zespół basenów z lustrem wody o powierzchni blisko 100 m kw. W jego skład wchodzi basen pływacki, rekreacyjny, brodzik dla dzieci oraz jacuzzi.



Woda w basenach pływackim i rekreacyjnym będzie miała temperaturę 30 stopni Celsjusza, o dwa stopnie cieplejsza będzie w brodziku dla dzieci, a o sześć w jacuzzi.

Kto już nasyci się zabawą w wodzie, będzie mógł odpocząć w strefie lounge. Jej wyposażeniem są m.in. specjalnie zaprojektowane sofy, których wygodę docenią ci, którzy zechcą pobyc chwilę samemu, by wyciszyć się i głęboko zrelaksować.

Z kolei ekskluzywna sala fitness, wyposażona w markowy sprzęt niemieckiej firmy Kettler, czeka na osoby, które pobyt w Mielnie i Dune Resort chcą spędzić aktywnie. Po ćwiczeniach szczególnie warto skorzystać z sauny fińskiej. Jej dobroczynne oddziaływanie na organizm ludzki znają od wieków m.in. Skandynawowie. Kilukrotnie silne nagrzanie ciała i później gwałtowne schłodzenie powoduje przyspieszenie obiegu krwi, usuwanie wraz z potem toksyn z organizmu, zmniejszenie napięcia mięśniowego i stresu. W efekcie osoba, która w prawidłowy sposób skorzysta z sauny, opuści ją z odczuciem relaksu i lekkości.

Apartamenty w absolutnej większości oddane zostały w ręce właścicieli, którzy ostatecznie je wyposażają, aranżując ich wnętrza - nierzadko z pomocą architektów. Duża część lokali znajdzie się wkrótce w ofercie wynajmu, którym zajmą się profesjonalni operatorzy. Samo zaś otwarcie, zaplanowane jeszcze przed tegorocznymi wakacjami, na pewno będzie wydarzeniem wartym zapamiętania. Wyjątkowa oprawa artystyczna oraz popisy mistrzów kuchni, planujących na ten wieczór specjalne, wyszukane menu na pewno zapadną licznym gościom na długo w pamięć.

Molo Park – apartamenty z gwarantowanym zyskiem

Firmus Group był pierwszym i długo jedynym deweloperem budującym w Mielnie apartamenty. Obecnie zaś - znów jako pierwszy inwestor w tej kategorii - kończy w Mielnie budowę aparthotelu nazwanego Molo Park. Nabywcom apartamentów gwarantuje stabilny roczny czynsz na poziomie 6 procent, czyli ponad dwukrotnie wyższy niż najlepsze dostępne na rynku lokaty bankowe.



Już sama nazwa „aparthotel” dużo wyjaśnia. Chodzi o obiekt składający się z wydzielonych apartamentów mających swych odrębnych właścicieli, a jednak funkcjonujący w całości tak jak hotel. Apartament – tak jak pokój hotelowy - można więc wynająć na jeden dzień, kilka dni, bądź dłuższy pobyt, bez konieczności podpisywania terminowych umów. To, co odróżnia aparthotel od standardowego hotelu, to przede wszystkim wyposażony aneks kuchenny oraz dodatkowa powierzchnia czy balkon. Co ważne, goście aparthoteli korzystają z obsługi służby sprzątającej i usług recepcji w hotelu. Istnieje również szeroki zakres usług dodatkowych, takich jak bary, restauracje, baseny, siłownia czy pralnia. Z aparthoteli korzystają najczęściej większe rodziny i grupy znajomych, dla których koszt pobytu, liczony na osobę, jest porównywalny lub niższy niż w tradycyjnym hotelu, z jednocześnie dużo wyższym poczuciem komfortu.

Apartamenty w Molo Park pomyślane są jako połączenie pokoi typu studio, które w razie potrzeby mogą funkcjonować jako dwa niezależne lokale z osobnym wejściem, odrębnymi łazienkami i w pełni wyposażonymi aneksami kuchennymi, a nawet balkonami. Tak więc taki lokal będzie wygodny zarówno dla rodziny z dziećmi, jak i na przykład dwóch par gości. Idealne rozwiązanie zarówno dla klientów przebywających w podróży służbowej, czy gości wakacyjnych.

W Molo Park do dyspozycji mieszkańców i gości deweloper oddaje nietypową, bo położoną na górnej kondygnacji, strefę fitness z sauną i kameralnym krytym basenem. Towarzyszyć im będzie rozległy, słoneczny taras widokowy z leżakami – do użytku wspólnego (niezależnie od tarasów i balkonów przynależnych do poszczególnych apartamentów). Dużym atutem Molo Park jest sposób jego zaprojektowania. Wszystkie lokale są przestronne, z dużymi przeszkleniami pozwalający-

mi cieszyć się widokiem zielonego otoczenia i tafli jeziora Jamno. Jednocześnie cienie drzew dodadzą apartamentom prywatności, a na odpowiednio zaprojektowanych balkonach będzie można opalać się bez skrępowania, nie będąc widocznym dla innych osób z poziomu ulicy, ani też z sąsiednich balkonów.

Kolejnym elementem komfortu będzie działająca na parterze budynku ogólnodostępna kawiarnia serwująca śniadania oraz oczywiście kawę i słodkości. Kawiarnia i całodzienna obsługa recepcyjna na pewno z większą wygodą gości.

Molo Park to pierwsza inwestycja Firmus Group od początku pomyślana jako oferta skierowana wyłącznie do nabywców traktujących apartamenty jako lokatę kapitału i sposób zarabiania pieniędzy – stąd formuła aparthotelu. Wykorzystując swoje bogate doświadczenie z wcześniejszych

przedsięwzięć, deweloper zaprasza ich do programu najmu z gwarantowanym poziomem czynszu wynoszącym 6% netto, a liczonym od ceny netto apartamentu i miejsca postojowego. Taki czynsz wypłacany będzie właścicielom apartamentów co miesiąc przez okres 4 lat, przy czym nie będą oni ponosić żadnych kosztów związanych z utrzymaniem apartamentu (z wyjątkiem podatków i ubezpieczenia lokalu). To zaś oznacza, że operator wynajmu – doświadczona i sprawdzona we współpracy z Firmusem firma City Apartments - bierze na siebie wszelkie bieżące koszty utrzymania apartamentu, ponosi koszty reklamy, marketingu oraz obsługi hotelowej.

Warunkiem przystąpienia do programu jest wyposażenie przez właściciela apartamentu przy pomocy City Apartments i według wspólnego standardu stworzonego przez tę firmę.

Zagwarantuje to z jednej strony, że goście znajdą w apartamentach wszystko to co znajdują w cztero- i pięciogwiazdkowych hotelach plus pełne wyposażenie kuchenne – z naczyńkami włącznie.

Marcin Kokot z City Apartments wyjaśnia: - Od wielu lat obsługujemy apartamenty na wynajem powierzane nam przez klientów. Mamy dzięki temu świadomość, co koniecznie powinno znaleźć się w każdym apartamencie, jak powinien on być urządzony i wyposażony, aby wynajmujący odbierali go jako ciekawą alternatywę dla typowego pokoju hotelowego. Jednolite urządzenie i wyposażenie pozwala również na z jednej strony łatwiejsze utrzymanie pewnego przyjętego na wstępie poziomu usługi, jak i pomaga w skutecznej promocji wynajmu.

Jak widać, inwestycja w apartament w Molo Parku jest niezwykle wygodna dla osób poszukujących pasywnego dochodu na atrakcyjnym poziomie bez potrzeby stałego osobistego zaangażowania. Wszystkie

bieżące sprawy załatwiać będzie w ich imieniu operator. Umowa o gwarantowanym czynszu obowiązywać będzie przez cztery lata. W tym okresie właściciel będzie mógł wykorzystywać lokal na własne potrzeby przez 14 dni w roku.

Warto dodać, że tego typu inwestycja ma jeszcze jedną kolosalną zaletę: permanentny wzrost wartości nieruchomości w Polsce powoduje, że zarabia się niejako podwójnie – raz dzięki gwarantowanemu zwrotowi z kapitału na poziomie 6 % rocznie, ale również dzięki podnoszeniu się wraz ze wzrostem rynku wartości zakupionej nieruchomości. Właściciel ma przy tym możliwość sprzedaży swego apartamentu w dowolnym momencie bez niekorzystnych skutków dla zawartej z operatorem umowy. To również poważna zaleta takiej metody inwestowania, ponieważ inwestor zachowuje ciągłą płynność aktywów – inaczej niż np. w przypadku lokaty bankowej, gdzie przerwanie umowy przed upływem terminu jej zakończenia skutkuje utratą całego lub części oprocentowania.

Rezydencja Park – od zera powstał stylowy fragment Mielna

Prawdopodobnie przed wakacjami ruszy budowa ostatniego elementu zespołu apartamentowego Rezydencja Park w Mielnie. Będzie to dziewiąty a jednocześnie największy, bo oferujący 55 apartamentów, budynek w kompleksie. Powstanie tym samym mini osiedle w stylu przypominającym dawne budownictwo pomorskie.



Popatrzyć z okna własnego apartamentu na morze jest marzeniem wielu, niemniej tempo sprzedaży oraz wydłużająca się lista chętnych na apartamenty w kompleksie Rezydencja Park

dobitnie wskazują, że zielone parkowe otoczenie, pomiędzy morzem a jeziorem, ma nie mniejszą grupę zwolenników.

Wprowadzone przez Firmus Group do sprzedaży w lutym br. dwa budynki z 24 apartamen-

tami sprzedane zostały niemalże w stu procentach w niespełna dwa miesiące. Ich mury rosną jak na drożdżach. Nabywcy już mogą myśleć, jak urządzić swój nadmorski second home.

Tymczasem deweloper

rozpisał przetarg na wyłonienie generalnego wykonawcy ostatniego etapu kompleksu Rezydencja Park. Rozpoczęcie prac budowlanych oraz przedsprzedaży lokali zaplanowane zostało przed sezonem wakacyjnym. Budynek

liczyć będzie 55 apartamentów o zróżnicowanej powierzchni i układzie, wiele z nich z unikatowym widokiem na taflę jeziora Jamno.

Łącznie cały kompleks Rezydencja Park tworzyć będzie 9 kameralnych bu-

dynków z blisko 200 apartamentami w wyjątkowej zabudowie wzorowanej na szachulcowym budownictwie typowym dla wybrzeża, co nieodparcie przywołuje klimat starego Mielna. Można stwierdzić, że to miejsce z charakterem. Jednocześnie jest to niemal centrum Mielna, a jednak zawsze – nawet w szczycie sezonu letniego – panuje tutaj cisza i klimat spokojnego letniska.

Co ciekawe, inni inwestorzy stawiający w pobliżu nowe obiekty starają się nawiązywać do Rezydencji Park jeśli nie stylem architektury, to przynajmniej stonowaną kolorystyką elewacji. Zmienia się więc stopniowo dominująca estetyka Mielna, przybliżając je do ideału nadmorskiego kurortu.



Osiedle Norweskie – w prawdziwie skandynawskim klimacie i stylu

Wkrótce cztery kolejne domy na Osiedlu Norweskim będą gotowe do zasiedlenia. Zanim pojawią się w nich mieszkańcy i zaczną urządzać się w swoich nowych czterech ścianach, fotograficznie składamy wizytę tym, którzy już się w Jamnie przy ulicy Bryzy na dobre zdomowili.

Trudno uciec od wrażenia, że coś z charakteru zewnętrznej architektury przeniknęło również do wnętrza domów na Osiedlu Norweskim. Style urządzenia są różne, ale w pewnym sensie podobne. Może jest to kwestia tego, co widać za oknem? A jest to przede wszystkim zieleń i proste bryły domów w pastelowych kolorach z drewnianymi elementami wykończenia. Proste a jednak eleganckie. A może mieszkańcom wspólne jest przywiązanie do wygody, praktycznych rozwiązań, rodzinnego klimatu? Skandynawowie mają na to trudne do oddania w języku polskim pojęcie hygge.

Hygge to dosłownie wygoda. Rozumiane szerzej słowo to oznaczać może przytulność, błogostan, komfort bycia w zgodzie zarówno ze sobą, jak i z innymi. Spokój i szczęście. Życie w pełni, smakowane, doceniające takie małe przyjemności jak niedzielne ciasto na stole, ciepły i miły w dotyku koc, gorąca herbata z konfiturami w chłodne wieczory albo orzeźwiająca lemoniada własnej roboty, kiedy za oknem upał.

Można powiedzieć z pełną przekonaniem, cytując Franka Lloyd Wrighta, że tak właśnie „przestrzeń wewnętrzna staje się rzeczywistością budynku”. Ten wybitny amerykański architekt, propagator budownictwa zgodnego z naturą, z pewnością Osiedle Norweskie uznałby za spełnienie swych głęboko humanistycznych idei.



II Wiosenny Bal Charytatywny Fundacji „Zdążyć z Miłością”

Ogromnym sukcesem zakończył się II Wiosenny Bal Charytatywny Fundacji „Zdążyć z Miłością”, którego współorganizatorem był w tym roku Firmus Group. Z samej licytacji podarowanych przez sympatyków fundacji przedmiotów udało się uzyskać aż łącznie 34 600 zł. To bardzo dużo, zważywszy na kameralny charakter balu.



W Dune Restaurant Cafe Lounge w Mielnie w sobotę 21 kwietnia br. spotkały się 54 osoby. Jak podkreśla prezes Małgorzata Kaweńska-Ślęzak – byli to przede wszystkim przyjaciele kierowanej przez nią fundacji. Warto dodać, że jest to obecnie chyba najaktywniejsza w Koszalinie organizacja dobroczynna oparta na całkowitym wolontariacie. Zajmuje się ona głównie wsparciem samotnych matek - ofiar przemocy domowej. Dzięki staraniom fundacji powstały dwa duże mieszkania chronione dla kilku mam z małymi dziećmi pozbawionymi dachu nad głową oraz świetlica środowiskowa, która służy nie tylko mieszkańcom wspomnianych mieszkań, ale jest również miejscem spotkań świątecznych i okolicznościowych w szerszym gronie. W mieszkaniach chronionych kobiety przebywają do momentu usamodzielnienia się, w którym również poma-



ga im fundacja. Te panie, które znajdą własne mieszkanie i stałą pracę, zwalniają miejsce dla kolejnych potrzebujących takiej pomocy. Pozyskane podczas balu pieniądze również posłużą do prowadzenia mieszkań chronionych, ale także na

rehabilitację podopiecznych fundacji, w tym czteroletniego chłopca.

W trakcie balu przeprowadzona została licytacja wartościowych przedmiotów podarowanych przez sympatyków fundacji. Poprowadził ją Damian Zydel,

konferansjer znany m.in. z prowadzenia dużych imprez sportowych w Koszalinie. – Pan Damian zrobił to z klasą, uśmiechem i dowcipem – podkreśla Małgorzata Kaweńska-Ślęzak. – Goście byli oczarowani. Wśród licytowanych darów

znalazły się m.in. przekazane przez Beatę Orlikowską, Zbigniewa Murzyna i Tomasza „Cukina” Żuka prace plastyczne ich autorstwa. Dużo emocji wywołała licytacja kompletnego stroju reprezentanta Polski na ostatnie zimowe Igrzyska Olimpijskie wystawionego przez Steina Christiana Knutsena, prezesa Firmus Group. Sam darczyńca wylicytował go wysoko, a zaraz potem ponownie przekazał do puli darów.

Wybór miejsca tego charytatywnego wydarzenia nie był przypadkowy. Firmus od kilku lat wspiera fundację w jej rozmaitych działaniach, w tym w remontach mieszkań dla bezdomnych mam. W tym roku stał się współorganizatorem balu i dlatego odbył się on w Dune Restaurant Cafe Lounge w Mielnie.

Aneta Leśna, prokurent Firmus Group, komentuje: – Od samego początku, czyli od 18 lat kiedy rozpoczęliśmy działalność w Mielnie i na Środkowym Pomorzu,

staramy się wspierać wartościowe inicjatywy edukacyjne, sportowe, kulturalne i charytatywne. Stąd również nasza pomoc dla Fundacji „Zdążyć z Miłością”, która naszym zdaniem przysparza w lokalnym środowisku dużo dobra, ratując od poniewierki tych, którzy swej sytuacji życiowej nie zawiniли i którzy nie są w stanie sami jej zmienić.

Fundacja czerpie środki na swoją działalność nie tylko ze zbierek i licytacji podczas rozmaitych imprez. Przyjmuje również darowizny finansowe. Oto numer konta bankowego Fundacji: PKO BP I/O Koszalin 09 1020 2791 0000 7702 0215 9796.

Jako organizacja pożytku publicznego (OPP) ma również prawo do zbierania wpłat z 1% podatku dochodowego. Chcąc ją w ten sposób obdarować, należy w rocznym zeznaniu podatkowym w odpowiedniej rubryce podać nr KRS 0000496082.

Zapraszamy na oryginalny koktajl do Dune Restaurant Cafe Lounge



Polacy zawód barmana postrzegają w dwójaki sposób. Jeden to obraz à la Tom Cruise z filmu „Cocktail” z roku 1988, gdzie spotykamy beztroskiego, przystojnego studenciaka, który wchodzi w dorosłe życie, robiąc kolorowe drinki, lejąc piwo i podrywając zza baru pannie. Druga wyobrażona postać to profesjonalista pod krawatem, obowiązkowo w koszuli i kamizelce, gotowy w każdej chwili porozmawiać o alkoholach z całego świata, polerujący szkło czystą bawetnianą szmatką z uśmiechem na ustach.

Najgorsze co może spotkać ten zawód to jego trywializacja. Jak można bowiem nazwać barmanem kogoś, kto nalewa piwo na koncercie plenerowym? A jednocześnie jak można określić tak samo człowieka, który pracowicie szuka odpowiednio gorzkiej czekolady do wymyślonej przez siebie receptury na Old Fashion, aby użyć jej zamiast syropu cukrowego?

Bolesne dla profesjonalistów pomieszanie pojęć. Barmanom w Dune Restaurant Cafe Lounge bliżej do fascynatów zdolnych w słoneczny dzień w minutę zrobić 5 różnych kaw, a w niepogodę kompetentnie rozprawać o koniakach lub zaproponować gościom adekwatny do aury koktajl Damn The Weather, niż do beztroskich uczniów.

Ofertę stworzoną przez barmanów w Dune Resort cechuje świeżość myślenia i niezgoda na łatwiznę. Dlatego w karcie baru w dziale koktajli goście znajdą 8 autorskich mieszanek, wśród których próżno szukać na przykład mojito, bo klasyka jest oczywistością. Nie ma jej w menu, bo wtedy gość nie zainteresowałby się na przykład mniej oczywistym koktajlem Fake Cognac. Barmani z Dune są wszechstronni. Gdy wieczorem padnie wybór na szklaneczkę whisky, zaproponują paletę single maltów, blend’ów ale też burbony czy irish whiskey, a gości najbardziej wymagających lub ciekawych nowości zaproszą na kieliszek japońskiej niedrogiej Hakushu...

A jeśli ktoś jest na diecie i o poranku chce poczuć orzeźwienie, również na to wyzwanie odpowiedź znajdą barmani z Dune – na przykład pod postacią najzdrowszej lemoniady z kolendrą i rooibos’em (afrykański napar o uznanych przez cały świat właściwościach witaminowych i mineralnych).

Barman to współczesny człowiek renesansu. To na przykład po trochu logistyk, bo gdy w ofercie baru jest ponad 150

pozycji, musi pamiętać, by na czas uzupełniać zapasy, gdyż

w pobliskim Makro Cash & Carry nie kupi wszystkich ciekawych pozamainstremowych alkoholi.

A gdy nie ma wśród personelu sommeliera, barman musi orientować się jeszcze w winach i cygarach.

Dominik Kępa, menedżer Dune Restaurant Cafe Lounge, zaprasza: - Prosimy spojrzeć w kartę win i kartę cygar, a potem zamówić kieliszek brunello z Cuabą lub Cohibą.

Życie od razu stanie się piękniejsze. Państwa życzenia

spełnią barmani Patryk, Kamil, Wojciech lub

nowa w teamie Ewa. To prawdziwi profesjonalści. Zadowolą Państwa kubki smakowe, ale sprawią także, że chwile spędzone u nas przy drinku będą czasem pełnego relaksu.

Dune Restaurant,
Mielno, Pionierów 18,
rezerwacje pod numerem
telefonu
501 870 858

dune
RESTAURANT CAFE LOUNGE